Cena numeru 25 groszy

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 128 | Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski" Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22-45 i 22-49 Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656. Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1. | Częstochowa, środa 24 maja 1944 r. | Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 1.— (prócz tego porto 72 gr.) Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub. | Rok VI.

List pasterski prymasa Belgii

BRUKSELA, 23 maja. — W ubiegłą niedzielę odczytano we wszystkich kościołach belgijskich list pasterski prymasa Belgii i arcybiskupa Malines, kardynała van Roey'a. W liście tym prymas belgijski w sposób najostrzejszy protestuje przeciwko brutalności anglo-amerykańskiego terroru bombowego. Zwraca się on z całym naciskiem do rządu Wielkiej Brytanii i USA i do opinii publicznej w krajach alianckich oraz do obywateli belgijskich w Anglii i Stanach Zjednoczonych, co do których nie jest pewien, czy apel jego dojdzie do ich uszu. Van Roey w swym liście pasterskim podkreśla, że apel kieruje mniej do łaski i litości, aniżeli do rozsądku i sumienia, gdyż był osobiście świadkiem bombardowania Belgii oraz skutków tego bombardowania. W dalszym ciągu mówi on, co następuje:

„Prawie od miesiąca Belgia cierpi bezustannie dniem i nocą wskutek ataków lotniczych, które dokonywane są rzekomo w tym celu, aby niszczyć stacje kolei, punkty węzłowe oraz urządzenia kolejowe. Sposób wykonywania tych ataków powoduje każdorazowo strumienie krwi niewinnej, wyrządzając w naszych miejskich i wiejskich gminach niesłychane spustoszenia. Już obecnie tysiące współobywateli naszych znalazło śmierć straszliwą pod gruzami swych domów, gdzie — jak sądzili — nic im nie zagrażało. W największych naszych miastach, a wymienić należy w pierwszym rzędzie Brukselę, Lowanium, Gandawę i Charleroi, całe dzielnice mieszkaniowe przedstawiają się obecnie, jako jedna sterta gruzów. Starożytne miasta, jak np. Malines i Lowanium, które widziałem na własne oczy, zniszczone są w ½ lub w połowie, a w gruzach także legło kilka najcenniejszych dzieł architektury. Mówi się nam wprawdzie, że są to skutki w najwyższym stopniu pożałowania godne, lecz stanowią one nieunikniony wynik operacyj wojskowych, których celem jest niszczenie środków komunikacyjnych oraz zakładów fabrycznych, służących nieprzyjacielowi. — Naga prawda jednak, którą stwierdzić byliśmy w możności na własne oczy, przedstawia się następująco: Rzuca się bomby burzące i zapalające na ślepo, bez skrupulatnego mierzenia i bez różniczkowania na całe kilometry kwadratowe zabudowanych dzielnic mieszkaniowych. W jaki sposób usprawiedliwić można tego rodzaju postępowanie wobec rozsądku i wobec sumienia ludzkiego?

W chwili najwyższej troski wnoszę gorący apel do sumienia miarodajnych mężów stanu. Wzywam ich, by mieli wzgląd konieczny na życie i mienie naszych obywateli. Jeżeli zaś apel mój przebrzmi bez echa, natenczas świat cywilizowany stwierdzić będzie mógł z odrazą, w jaki sposób postępuje się z krajem niewinnym."

Dwie dywizje czerwonej armii zniszczone nad dolnym Dniestrem

BERLIN, 23 maja. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Ogólny obraz sytuacji na froncie wschodnim nie wykazuje od dłuższego czasu żadnych zmian. Działania bojowe z dnia wczorajszego ograniczyły się wyłącznie, podobnie jak od przeszło tygodnia, do rejonu dolnego Dniestru i Podkarpacia.

Nad dolnym Dniestrem, po odrzuceniu kilku silniejszych prób odsieczy, podjętych ze ścieśnionego przyczółka mostowego na zachód od Butor, zniszczono oprócz nieznacznych resztek, bolszewicką grupę bojową, okrążoną tam od kilku dni. W ręce wojsk niemieckich wpadło przy tym przeszło 1.000 jeńców i znaczne ilości ciężkiej broni, w tym 18 czołgów. Ogółem rozbito i wycięto przypuszczalnie w tym punkcie główne siły dwóch bolszewickich dywizyj strzelców oraz części jednego sowieckiego korpusu pancernego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że większość zdobytych czołgów znajduje się w stanie, nadającym się do użycia. Załogi musiały jednak porzucić te czołgi, ponieważ nie posiadały już materiałów pędnych. Drobna grupa, w sile około jednego batalionu strzelców bolszewickich, została stłoczona na pewnym odcinku leśnym i oczekuje swego zniszczenia.

Na Podkarpaciu niemieccy grenadierzy pancerni oczyścili włamanie, powstałe przed pewnym czasem i przywrócili z powrotem dawną główną linię bojową.

Samoloty bojowe i bliskiego wsparcia w skutecznych operacjach wybitnie wspierały walki, toczone w dniu wczorajszym w punktach ogniskowych. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza ataki formacyj niemieckich nurkowców na zespoły czołgów sowieckich, które tak skutecznie rozbito bombami i ogniem z broni pokładowej, że nie mogły dokonać ataku odciążającego.

Do rejonu pod Grigoriupolem ściągali bolszewicy wczoraj w dzień i w nocy dalsze jednostki zmotoryzowane i pancerne, wskutek czego zarówno tutaj, jak i nad środkowym Seretem należy się prawdopodobnie spodziewać w niedługim czasie ponownego podjęcia wielkich ataków bolszewickich.

Ciężkie straty Anglo-Amerykanów w rejonie przyczółka Nettuno

BERLIN, 23 maja. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Podczas gdy atak wojsk alianckich z przyczółka desantowego Nettuno we wschodnim kierunku został rozbity wśród bardzo ciężkich krwawych strat dla atakujących, Anglo-Amerykanie kontynuowali w niezwykle silnych rozmiarach swój atak na froncie południowo-włoskim, na całym obszarze pomiędzy Fondi a Piedimonte.

Punkt ciężkości działań bojowych znajdował się tam w rejonie Pontecorvo, gdzie silne formacje piechoty i czołgów alianckich oraz wojska pomocnicze atakowały nieprzerwanie i koncentrycznie niemiecką załogę obronną w tym mieście. Obrońcy niemieccy uzyskali jednak w ciężkich i zaciętych walkach na bliski dystans godny podkreślenia sukces obronny. Mimo, że silnym oddziałom wypadowym atakujących udało się przejściowo wtargnąć do miejscowości Pontecorvo, zostały one ostatecznie złamane z tak ciężkimi krwawymi stratami, że w godzinach wieczornych musiały cofnąć się do swych pozycyj wyjściowych i uzupełnić świeżymi rezerwami swoje, w większości silnie zdziesiątkowane, oddziały.

Również i inne próby utworzenia w rejonie Pontecorvo przyczółków mostowych na drugim brzegu rzeki Liri zostały udaremnione, wskutek skutecznych niemieckich przeciwakcyj. Zarówno tutaj, jak i w Pontecorvo zniszczono części sił aliantów, które wysunęły się naprzód.

Formacje alianckie, napierające z rejonu Fondi, osiągnęły nieznaczne zyski terenowe. Również na zachód od Pico zdołały one uzyskać nieznaczne postępy lokalne, okupione poważnymi krwawymi stratami. Na całym pozostałym froncie wielkie ataki anglo-amerykańskie spełzły na niczym, wobec zaciętej obrony formacyj niemieckich.

Tylko 25 m dzieli od nieprzyjaciela

Bolszewicy podsunęli się tak pod pozycje niemieckie. Trzeba dawać teraz pilne baczenie, aby każda próba ataku niezwłocznie odeprzeć.

Dziennik niemiecki o wojennych operacjach aliantów

BERLIN, 23 maja. — Atak anglo-amerykański na wąskim, południowo-zachodnim zakątku frontu włoskiego, jak stwierdza „Deutsche Allgemeine Zeitung", stanowi czwartą wielką akcję, jaką podjęli Anglo-Amerykanie w rejonie Cassino przeciwko niemieckiemu frontowi obronnemu, na południe od Rzymu. Z tą ponowną próbą przedarcia się wzdłuż szosy nadbrzeżnej oraz doliną rzeki Liri w kierunku Rzymu, należało się od dawna liczyć. To nowe włoskie przedsięwzięcie aliantów obliczone jest jednak w obecnym stadium wojny nie tyle na opanowanie Apeninów, ile raczej, wskutek olbrzymiego zmasowania ludzi, broni i materiałów, na zmuszenie obrony niemieckiej do ściągnięcia na ten obszar operacyjny większych kontyngentów wojsk z innych, istniejących już lub spodziewanych, placów boju. Dziennik pisze dosłownie:

„Po upływie prawie 10 dni obecnej ofensywy można stwierdzić, że wprawdzie musiano oddać aliantom niektóre odcinki terenowe i kilka miejscowości, jednak obie armie alianckie były zmuszone przypłacić to ceną strat w ludziach, nieproporcjonalną nawet, jak na stosunki z Cassino. Samo Cassino przy tym opróżniono, ponieważ generał Alexander w swym obecnym planie operacyjnym, po gorzkich doświadczeniach ubiegłych miesięcy, starał się tym razem obejść ten punkt. Wskutek względnie nieznacznego posunięcia odłączającego, pozbawiono ten manewr okrążający racji istnienia." Dziennik uważa jako rzecz zrozumiałą samą przez się, że Anglicy i Amerykanie rejestrują ten zysk terenowy jako poważny fakt, o znaczeniu wojskowym.

Ponieważ także na Wschodzie utrzymuje się w dalszym ciągu wielka cisza, zachodni alianci czynią podwójne wysiłki, celem nadania wielkiemu problemowi inwazyjnemu możliwie jak najgłośniejszego preludium. Tymczasem możemy obserwować, jak dowództwo niemieckie również w obliczu tego wiążącego ataku, zakrojonego na bardzo wielką skalę, z całym spokojem i równowagą podejmuje swoje decyzje i nadaje taki charakter tokowi wypadków, jaki wydaje się najodpowiedniejszy.

Dziennik podkreśla, że rzecznicy strony nieprzyjacielskiej obecnie, ze zrozumiałych powodów, podnoszą z naciskiem, iż alianckа opinia publiczna popełniłaby błąd, gdyby zwracała wyłącznie oczy na front zachodni. Raczej należy spodziewać się jakiegoś skombinowanego ataku z trzech stron. Jak widać więc, znowu apeluje się do bolszewików, aby przystąpili w zwiększonej mierze do udziału w ofiarach krwi. Jeżeli chodzi o stronę wojskową, to z oświadczeń Anglików i Amerykanów można równocześnie wywnioskować, iż niekorzystna sytuacja wojenna aliantów we wschodniej Azji zmusza do szukania jakiegoś rozstrzygnięcia w Europie.

Zacięte zmagania w poł. Włoszech

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 23 maja. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 22 maja:

Na froncie południowo-włoskim znaczne siły nieprzyjacielskiej piechoty i czołgów atakowały dalej z punktem ciężkości na odcinku Lenola — Pontecorvo. W natychmiastowym przeciwuderzeniu wyparto przeciwnika w kierunku południowym i zlikwidowano uzyskane przez niego wczoraj przyczółki mostowe nad Liri. O Pontecorvo szalały zacięte walki, w których nieprzyjaciel poniósł ciężkie krwawe straty, nie uzyskując żadnych sukcesów. Formacja niemieckich samolotów bojowych zaatakowała z dobrym skutkiem ubiegłej nocy zmotoryzowane kolumny przeciwników w rejonie Fondi.

Podczas ciężkich walk z ostatnich dni odznaczyła się szczególną dzielnością bateria dział przeciwlotniczych lotnictwa, pod dowództwem porucznika Barga.

Z frontu wschodniego zaraportowano tylko o lokalnych walkach. Nad dolnym Dniestrem oczyszczono w walkach zakręt rzeczny na południe od Dubosari i zniszczono otoczoną tam bolszewicką grupę bojową.

Formacje północno-amerykańskich myśliwców dokonały wczoraj ataków na miejscowości i pociągi osobowe na terenie Niemiec północnych i środkowych. Powstały straty wśród ludności. Baterie lekkich dział przeciwlotniczych lotnictwa oraz artyleria przeciwlotnicza marynarki zestrzeliły 32 samoloty nieprzyjacielskie.

Ostatniej nocy bombowce brytyjskie w warunkach, uniemożliwiających rozpoznanie obiektów na ziemi, przeprowadziły atak terrorystyczny na rejon miasta Duisburg i kilka innych miejscowości w rejonie nadreńsko-westfalskim. Powstały szkody, ludność poniosła straty. Mimo trudnych warunków obronnych zniszczono 33 czterosilnikowe bombowce terrorystyczne.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe skutecznie zaatakowały pojedyncze obiekty w Anglii wschodniej.

Marsz. Antonescu wśród swoich wojsk

Marszałek na odcinku bojowym pewnej dywizji rumuńskiej podczas omawiania sytuacji.

—o—

Dalsza realizacja żądań Moskwy?

GENEWA, 23 maja. — Dziennik „Washington Post" przypuszcza, że prezydent Emigracji polskiej w Londynie Raczkiewicz oraz generałowie Sosnkowski i Kukiel, według opinii tego dziennika, stali się nie do utrzymania na swych urzędach z powodu swego „reakcyjnego kursu" i ostatnich „antysemickich aktów gwałtu".

Atak powietrzny na wyspę Markus

TOKIO, 23 maja. — W czasie alianckich ataków powietrznych w dniach 20 i 21 maja na miejscowość Minami-Torishima na wyspie Markus, japońska obrona przeciwlotnicza zestrzeliła przeszło 32 samoloty. — Uszkodzenia w stanowiskach japońskich były nieznaczne.

Wyspa Markus liczy 3 km² powierzchni i oddalona jest o około 1.500 km lotu od Tokio. Należy ją uważać za przednią placówkę grupy wysp Bonin, wchodzącej w skład wewnętrznego pasa obronnego wysp japońskich na Oceanie Spokojnym. W czasie ataku we wschodniej i północnej Japonii zarządzono alarm przeciwlotniczy. Był to pierwszy alarm od 3 września ub. roku.

• • •

Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Bombaju, stan zdrowia Gandhiego wykazuje poważną poprawę.

Rekordowe straty band bolszewickich

BELGRAD, 23 maja. — Bandy bolszewickie na obszarach chorwackich straciły w jednym tylko dniu walki 1.500 zabitych i licznych jeńców oraz zbiegów. Wojska niemieckie i chorwackie zdobyły 16 karabinów maszynowych, trzy działa przeciwlotnicze, trzy miotacze granatów, trzy karabiny przeciwpancerne, ponad 300 karabinów i 62 konie. Zabrano również liczne łodzie rzeczne, które służyły do ruchu przewozowego band.

Przekształcenie rządu w Bułgarii

BERLIN, 23 maja. — Z Sofii dochodzą pierwsze wiadomości o mającej nastąpić zmianie rządu. Uważana ona tu jest przez koła polityczne jako wynik wewnętrznopolitycznej reorganizacji, nie mającej żadnego wpływu na kurs bułgarskiej polityki zagranicznej. Zagraniczna polityka kraju — jak się oświadcza — reprezentowana jest przez przyjęty jeszcze przez króla Borysa kurs, który został utrzymany przez trzech regentów.

Dalsze reformy we Włoszech

MEDIOLAN, 23 maja. — Dekretem ustawowym zniesiono stanowisko i określenie tytułu urzędowego ministrów stanu, które ustanowione były w r. 1933 z przyznaniem tytułu ekscelencji oraz wolnego przejazdu kolejami.

Zniesienie instytucji ministrów uzasadnia się tym, że po zniesieniu Senatu i Izby Korporacyjnej okazały się zbytecznymi stanowiska ministrów, które związane były z monarchistycznym ustrojem państwowym.

MEDIOLAN, 23 maja. — Włoski Dziennik Ustaw publikuje rozporządzenie Duce, na podstawie którego wprowadza się flagę dla włoskiej republiki socjalnej. Flaga ta składa się z dotychczasowych trzech barw, ułożonych pionowo obok siebie w polach zielonym, białym i czerwonym. Odpada krzyż sabaudzki ze środka flagi. Na górnym końcu drzewca umieszczono oznakę faszyzmu, wiązkę rózeg liktorskich.

Flaga wojenna włoskiej siły zbrojnej posiada w środku, poprzez trzy pola barw, czarnego orła ze skrzydłami rozpostartymi, stojącego na wiązce rózeg liktorskich, ułożonej poziomo.

Posiedzenie węgierskiej Izby Posłów

BUDAPESZT, 23 maja. — Jak komunikują ze źródła miarodajnego, Izba Poselska została zwołana na 22 maja na formalne posiedzenie. Sesja pracy Izby Poselskiej rozpocznie się we środę 24 maja i przy tej sposobności rząd Sztojay'a przedstawi się parlamentowi. Izba Wyższa została zwołana na czwartek 25 maja, celem wysłuchania orędzia regenta państwa i przyjęcia do wiadomości mianowania nowego rządu.

60 misjonarzy zabitych bombami

SZTOKHOLM, 23 maja. — Według doniesienia agencji Reutera z Sydney, 60 rzymsko-katolickich misjonarzy w Nowej Gwinei straciło życie. Znajdowali się oni na japońskim statku z jeńcami, który w lutym zaatakowany został przez angielskie bombowce. Misjonarze ci należeli do australijskiego „Zgromadzenia Bożego Słowa". Rzymsko-katolicki biskup misjonarski w Alexishafen dr. Franciszek Wolf, znajdujący się między jeńcami, zmarł w kilka tygodni później.

W jednym zdaniu

Z Londynu donoszą, że komitet wykonawczy brytyjskiej Labour Party, wobec sytuacji komunikacyjnej w Anglii postanowił odroczyć doroczną konferencję partyjną, która była wyznaczona na Zielone Świeta.

Cele Moskwy na Bałkanach

Długoletni korespondent agencji „International Service" na Bałkanach i Bliskim Wschodzie Ray Brook, w dłuższym artykule, opublikowanym we francusko-kanadyjskim dzienniku „Le Bloc" demaskuje cele bałkańskie Rosji Sowieckiej. Równocześnie Brook podaje rewelacje na temat powodów, dla których Anglia w zupełności zrezygnowała ze swoich interesów bałkańskich na rzecz Związku Sowieckiego oraz dlaczego Turcja, na skutek tej polityki Anglików zerwała swoje ówczesne rozmowy wojskowe z Anglią.

W Jugosławii szaleje wojna domowa, pisze Brook. Działa i pieniądze płyną z Rosji Sowieckiej, natomiast krew jest jugosłowiańska. Celem tej wojny domowej jest polityczne i wojskowe opanowanie Jugosławii przez bolszewików, a w końcu zajęcie kraju przez czerwoną armię, przy czym końcowym epilogiem tego procesu ma być przyłączenie Jugosławii do sowiecko-rosyjskiego związku państwowego. Związek Sowiecki planowo realizuje swój Cordon Sanitaire, składający się z państw południowo-wschodniej, wschodniej i środkowej Europy oraz z państw bałtyckich.

Cenzura brytyjska w Kairze — ta sama, podkreśla Brook, która w tak katastrofalny sposób kreśliła sprawozdania prasowe o konferencjach w Kairze i Teheranie, — nie przepuszcza żadnych wiadomości, mówiących coś dodatnie o Michajłowiczu, natomiast pozwala na publikowanie tylko tak kich wiadomości, których wyłącznym celem jest umacnianie wpływów bolszewickich we wschodniej i południowo-wschodniej Europie. Te nowe dyrektywy mają w jeszcze większym stopniu uniemożliwić jakąkolwiek krytykę wobec polityki londyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych i departamentu stanu w Waszyngtonie.

W Londynie i Waszyngtonie postanowiono przyglądać się bezczynnie bolszewizacji Bałkanów i wschodniej Europy, czyli innymi słowy pozwolić spokojnie czerwonej armii kontynuować swój napór na zachód. „Jako długoletni korespondent na Bałkanach, w Turcji, na Bliskim i Środkowym Wschodzie, skąd dopiero niedawno powróciłem, osobiście słyszałem i widziałem te londyńskie i waszyngtońskie dyrektywy oraz zakazy w formie pisemnej i ustnej". Cenzorzy w Kairze i Londynie żądają także fałszowania depesz, celem pochlebiania komunistycznym partyzantom spod znaku Tito. Czynią oni wszystko co jest w ich mocy, aby popierać reżim komunistyczny Tito. Podobnie wielkim oszustwem, pisze dalej Brook, jest powódź komunikatów urzędowych, jakie rozpowszechnia się w krajach alianckich na temat rzekomych sukcesów wojskowych partyzantów Tito. Nawet poważne dzienniki angielskie i amerykańskie publikują te kłamstwa. Zachęcają ich do tego jeszcze ich odnośne urzędowe biura informacyjne oraz ministerstwa spraw zagranicznych.

Dlaczego polityka brytyjska weszła na tę drogę uległości wobec Moskwy? — zapytuje Brook, po czym daje następującą odpowiedź: Polityczny oportunizm zmusza w obecnej chwili Anglików do uległości wobec bolszewickich metod wymuszenia wkwestii bałkańskiej, celem zachowania sobie wolnej ręki w zachodniej Europie oraz swoich wpływów w Indiach i Afganistanie jak również w resztkach Iranu, jakie jeszcze pozostały Brytyjczykom. Ten oportunizm podziałał jak zimny tusz na mniejsze rządy alianckie, szukające schronienia w Londynie, zwłaszcza że Anglia zwabiła je do siebie górnolotnymi frazesami o prawie samostanowienia narodów.

Mowa Churchilla w Izbie Gmin z 22 lutego b. r. dowodzi, że rząd brytyjski w swoich stosunkach dyplomatycznych z Moskwą podporządkowuje się w zupełności żądaniom bolszewickim w kwestii bałkańskiej. Pomimo dzikich wrzasków propagandy bolszewickiej po tej i po tamtej stronie Atlantyku, sowiecka polityka bałkańska jest jasna, jak słońce: okupacja, teatralny „plebiscyt narodowy" pod kontrolą czerwonej armii i wcielenie Jugosławii oraz państw z nią sąsiadujących do Związku państw sowieckich. W międzyczasie prasa anglo-amerykańska na rozkaz odnośnych rządowych czynników informacyjnych stała się narzędziem tej polityki sowieckiej. Jeżeli w tych biurach informacyjnych zapyta się o powód tego, wówczas w odpowiedzi otrzymuje się jedynie chłodne wzruszenie ramion i słowa: „Wszystko polityka. Słuchamy tylko instrukcyj".

Jeżeli chodzi o Stany Zjednoczone, to na Bałkanach ryzykują one niezwykle wiele. Anglia i tak jest już stracona! Nie zmieni tego stanu rzeczy nawet fakt, gdyby w ostatniej minucie przypomniała sobie o swojej starej imperialistycznej polityce i powróciła do politycznego oportunizmu.

„Dyplomacja Rosji Sowieckiej jest okrutna, kończy Brook swoje wywody. Po tym wszystkim, na co sobie pozwoliła w ostatnim czasie wolno nam spodziewać się, że rychło stanie się jeszcze okrutniejsza".

—o—

Czungking przyznaje się do klęsk

SZANGHAJ, 23 maja. — Rzecznik wojskowy Czungkingu przyznaje, że po tygodniowej przerwie w walkach koło Honan wojska japońskie posunęły się naprzód wzdłuż linii kolejowej Lunghai i osiągnęły Shiensien, położony o 130 km. na wschód od Loyang, gdzie połączyły się z japońskimi formacjami, które przeprawiały się przez Żółtą Rzekę. Rzecznik wojskowy podaje dalej do wiadomości, że w kolanie Żółtej Rzeki w prowincji Shansi zauważono koncentracje wojsk japońskich, z czego wywnioskował, że należy przewidywać przygotowywanie ataku na twierdzę Tungkwan będącą bramą wypadową japońskich wojsk do prowincji Shensi.

Równolegle z operacjami wzdłuż kolei Lunghai, nacierają zmotoryzowane jednostki japońskie w dolinie rzeki Lo na południe od Loyang i osiągnęły Changhuchen, odległy o 110 km. na południowy wschód od Loyang. Walki w obrębie Loyang, które jest przez Japończyków otoczone, trwają — jak zaznaczył rzecznik wojskowy — nadal.

* * *

TOKIO, 23 maja. — Komentator polityczny agencji Domei pisze, że według wiadomości nadchodzących z Czungkingu, doszło widocznie do porozumienia pomiędzy Czungkingiem, a partią komunistów chińskich w czasie pertraktacyj, jakie toczyły się od początku tego miesiąca w Sjam.

Niemieckie Biuro Informacyjne informuje, że chińska partia komunistyczna postawiła rządowi czungkińskiemu następujące warunki: 1) Dostarczenie broni, amunicji i lekarstw, 2) rozszerzenie sfery wpływów 18 grupy armii, 3) uregulowanie zagadnienia 4-ej armii i oswobodzenia Yehtingsa i innych komunistów chińskich. 4) zaprowadzenie zasad demokratycznych w polityce rządowej. 5) reorganizacja najwyższej rady obrony Czungkingu i dopuszczenie do rady członków chińskiej partii komunistycznej. 6) zniesienie zarządzenia o zwalczaniu czynności Kominternu, 7) zakaz mieszania się wojska do spraw politycznych.

Komentator jest zdania, że rząd czungkiński zgodził się na ustępstwa i zaspokoił tym samym reżim chińsko-komunistyczny. Jak się zdaje, Czungking zamierza zrobić próbę tym razem w celu rozwiązania tego zagadnienia drogą pertraktacyj, zamiast, jak dotąd, z bronią w ręku. Przypisać to należy zapewne oddziaływaniu presji anglo-amerykańskiej.

Jakkolwiek twierdzi się w Czungkingu, że zagadnienie komunistów chińskich jest rzeczą czysto wewnętrzną, to jednakowoż ugięto się tam wobec nacisku anglo-amerykańskiego. Komendator kończy swoje wywody twierdząc, że koncesje te stanowią dowód ciężkiego położenia politycznego, wojskowego i gospodarczego rządu czungkińskiego.

* * *

Walki na pograniczu indyjsko-burmańskim

TOKIO, 23 maja. — Zdaje się, że Anglicy dbają o to, aby tak w ciężkich walkach koło otoczonego miasta Imphal, jak również przy innych sposobnościach zabezpieczyć przede wszystkim swoich ludzi, pozostawiając swojemu losowi wojska afrykańskie i hinduskie, jak o tym donoszą z frontu indyjsko-burmańskiego.

W pierwszych walkach mających na celu przełamanie linii Japończyków i narodowych hindusów — jak wynika z komunikatów frontowych — Anglicy uczestniczyli w zadziwiająco wielkiej liczbie. Dlatego też i straty angielskie były znacznie większe aniżeli we wszystkich innych walkach na froncie burmańsko-indyjskim.

Dnia 11. 5. kolumna składająca się wyłącznie z Anglików usiłowała, na 400 samochodach ciężarowych zrobić wypad na północ, co jim się jednak, mimo wielkich i krwawych strat nie udało. Następnego dnia 200 Anglików chronionych kilku czołgami pancernymi pokusiło się o wypad w kierunku gościńca do Ukrul. Zostali oni jednak również prawie całkowicie zniszczeni. Angielskie straty w ludziach tylko z ostatnich dni — jak donosi w końcu komunikat frontowy — wynoszą kilkuset zabitych.

Administracja wojskowa na obszarach nadbrzeżnych Chorwacji

ZAGRZEB, 23 maja. — Jak donoszą urzędowo, Naczelnik Państwa zarządził wprowadzenie administracji wojskowej, w siedmiu wielkich banatach, obejmujących całe wybrzeże chorwackie. Podporządkowane one zostały generałom: Begiczowi, Tomaszewiczowi. Równocześnie zwolniono ministra oswobodzonych terytoriów dalmatyńskich, dr. Edo Bulata z jego obowiązków służbowych i mianowano go ministrem w prezydium ministrów.

We wprowadzeniu administracji wojskowej na najwięcej przez nieprzyjaciela zagrożonych obszarach widzi się najpewniejszą drogę natychmiastowego zabezpieczenia na wszelki wypadek interesów ludności i państwa na tych obszarach. Obaj doświadczeni i energiczni generałowie dają gwarancję, że wszelkie zadania zostaną rozwiązane ku zadowoleniu narodu i państwa.

Z dziennika generała sowieckiego

W toku walk na froncie wschodnim, w ręce niemieckie dostał się fragment dziennika prowadzonego przez komendanta dywizji czerwonej armii, generała Z. Zamieszczamy te myśli wysokiego oficera sowieckiego, ponieważ przedstawiają one w charakterystycznym świetle stosunki w czerwonej armii. Z tych zwierzeń czynionych samemu sobie bije refleksje wobec wykonania rozkazów Kremla nie liczących się z życiem niezliczonych rzesz robotników i chłopów obywateli Unii Sowieckiej, których posyła się w ogień dział, jedynie dla celów utrzymania się przy władzy kliki żydowsko — bolszewickiej, na szkodę cywilizacji europejskiej.

2. 1. 44 roku. Mamy dziś Nowy Rok, ale wszystko pozostaje po dawnemu. W głowie zamęt, dziwnie się układają myśli. Sam nie wiem dlaczego musze stale myśleć o błaznach. Wkrótce zidocieję całkowicie, jeśli ten głupi stan rzeczy nie skończy się.

4. 1. 44. Dziś prowadziliśmy atak dwoma pułkami piechoty i jedną brygadą pancerną. Straciliśmy prawie wszystkie czołgi i połowę ludzi. Potem wróciliśmy do stanowisk wyjściowych. Ze sztabu armii otrzymaliśmy nagane oraz uzupełnienie złożone z kobiet. Przysiegam na siedem żon Siobobrodego, że wkrótce uwolnię się od tych kobiet. Są strasznie żarłoczne i kłótliwe. Zaledwie zakwaterowaliśmy je, zażądały całych pudów waty, bandaży (chociaż żadna z nich jeszcze nie jest ranną) misek, żądają maszynek spirytusowych i ogrzewanych schronów. Wiele spośród nich prosiło już o urlop zdrowotny. Co za idiota je zmobilizował? Nie, nie tylko ja jeden jestem głupcem!

7. 1. 44. Dziś śniło mi się o nim... Stalin siedział jak ów legendarny król Midas, któremu [illegible] nasz i siwieje broda. Ten sen [illegible] oznaczać nic dobrego. Znowu dostałem naganę i uzupełnienie w postaci dziesięciu żydów, bohaterów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, których przysłano do specjalnych zadań. Wszyscy oni jednak nie wychodzą ze szpitala, znajdującego się przy dywizji: Są „chorzy!".

9. 1. 44. Wczoraj dowiedzieliśmy się jak wygląda nowy przeciwatak niemiecki. Nas dosięgnął ogień z góry. Cofnęliśmy się do linii wyjściowych. Dowódcy niższych jednostek meldują, że kobiety są nastrojone kontrrewolucyjnie. Kobiety starały się zawsze trzymać starych zasad. W każdym razie co zrobić z tymi babami?

Dziś zapuściłem się w rozmowę z jedną spośród tych Amazonek. Była ona w kolchozie „Darmowa Praca". Nazwę tę, która brzmi tak intrygująco, wynaleziono dla owego kolchozu, gdzie robotnik za swoją pracę otrzymuje tyle co nic. Owa kobieta zgubiła karabin. Na moje pytanie, w jaki sposób mamy zwyciężyć nieprzyjaciela, jeśli w ten sposób będziemy obchodzili się z bronią, odpowiedziała mi zuchwale: „idźcie do wszystkich rogatych diabłów! Powinniście naprzód dowiedzieć się kto jest naprawdę naszym wrogiem"! Tak wygląda dyscyplina i karność! Te nieszczęśliwe kobiety w spodniach widocznie nie mają już nic do stracenia!

10. 1. 44. Co mi przyniesie ze sobą dzień następny? Właśnie rzucam na papier projekt rozkazu dziennego na jutro. Atak nasz ma się rozpocząć wcześnie z rana. Brak chleba i tłuszczów. Staram się patrzyć w oczy żołnierzom. O, gdybyż nam dostarczono żywności! Kobiety pomieszczałem w lazaretach i kuchniach, inaczej bowiem gotowe byłyby zrobić powstanie. Jedna, z kolchozu „Czerwony Dyszel" rozpowiada wszystkim, że wkrótce zacznie się bić żydów i wtedy nastąpi koniec wojny. Widać, że tej kobiecie życie już zupełnie zbrzydło. Mówiąc szczerze, ja też przestałem cenić życie ludzkie. Nie widzi się przed sobą nic innego jak tylko ciemności. Dostojewski już napisał, że „człowiek bez nadziei żyć nie może". Rozkaz do armii jest nieludzki... Nie mogę zrozumieć taktyki przeciwnika. Usadowił się na sąsiednim odcinku i nie chce ustąpić ani na metr. Jeśli i jutro nieprzyjaciel nie cofnie się, zostanę oskarżony o systematyczne niewykonywanie rozkazów dowództwa armii. Dziwni ludzie! Jeśli na przykład przeciwnik cofnie się o 10 — 15 km., a przedtem zniszczy nam masę czołgów i tysiące żołnierzy zabije albo uczyni niezdolnymi do walki, wtedy z naszej strony roztrąbią się to jako zwycięstwo. Ech, wy kawalarze! Więcej nie chcę powiedzieć...

11. 1. 44. Katastrofa! Ani jedna, jedyna pocieszająca wiadomość nie przychodzi z pola walki. Bitwa nie skończyła się jeszcze ale już do boju poszły rezerwy. Innych nie ma. Jest to prawdopodobnie ostatni mój atak.

12. 1. 44. Z wczorajszych operacyj napisałem wyczerpujące sprawozdanie w tonie tragicznym. Moja dywizja [illegible]ta, spośród oddziałów pancernych pozostały tylko pojedyńcze czołgi. Dwóch dowódców pułków zostało zabitych, szef sztabu dywizji śmiertelnie ranny. Sztab dywizji trafiony przez bombę. Ale ja ocalałem, aby ponieść odpowiedzialność przed zwierzchnością. Czy to jest jakaś niezbadana mądrość losu? Jechałem w krytym samochodzie. Mina eksplodująca zniosła całe nakrycie ja jednak i szofer pozostaliśmy cali i jechaliśmy dalej w otwartej limuzynie. Tak to los igra z nami! Przypadkiem dowiedziałem się jaki koniec spotkał ową kobietę z kolchozu „Czerwony Dyszel". Nieszczęśliwa, podczas wczorajszej bitwy, przebywała w dywizyjnej centrali telefonicznej. Około godziny czternastej w schron trafiła bomba. Śmiertelne szczątki tej kobiety, która szykowała się do śmiertelnej rozprawy z żydami, zebrano w prześcieradło i zagrzebano w sadzie kolchozu. Dzień dzisiejszy jest najbardziej okropnym w całym moim życiu. Ukronowaniem go było, że musiałem podpisać kilka wyroków śmierci na zdrajców kraju. Wszyscy oni są młodzi, a „zdrajcami" zostali (ukrywali się podczas bitwy) tylko dlatego, że chcieli żyć.

Szczególna rzecz jednak. Nie widać ani jednej kobiety spośród przysłanych ostatnio jako uzupełnienie. Co się z nimi stało? Niemożliwe przecież, aby wszystkie spotkał ten sam los, co robotnicę z kolchozu, która zginęła w centrali telefonicznej. Tak, zdaje się, że pozbyłem się ich. Dlaczego jednak denerwuje mnie to? Na tle czerwonego życia wojennego, postacie tych bezsilnych kobiet w płaszczach żołnierskich rysują się jak żywe oskarżenie wszystkich tych błaznów i opętańców, którym los dał możność dysponowania życiem ludzi. Dlaczego przysłali tu te kobiety? Przecież prawdopodobnie znaczna ich część miała już mężów na froncie, a dzieci w domu...

Co można jeszcze powiedzieć? Dla błaznów, którzy u nas trwonią życie ludzkie, nie zostały jeszcze napisane żadne prawa.

Na tym się kończy dziennik sowieckiego generała. Nie bije z tych wierszy zwycięski nastrój lecz obawa przed tym co przyniesie przyszłość. Ostrożne wyrazy krytyki i niedomówienia również nie świadczą o uznaniu dla roli żydów w Unii Sowieckiej.

Z Częstochowy i okolicy

Maj
24
Środa

Dziś: Joanny
Jutro: Grzegorza

Wschód słońca o g. 4,52
Zachód „ „ 21,02

Zaciemniamy
od godz. 21,20 do godz. 4,00

Mowa

Ludzie różnią się od zwierząt tym, że mają mowę, za pośrednictwem której mogą przekazywać swoje myśli.

Na mowę ludzi składają się języki poszczególnych narodów, język zaś dzielimy ogólnie na ludowy i literacki. Ludzie inteligentni porozumiewają się zasadniczo językiem literackim. Mówię „zasadniczo", albowiem dzieje się tak w teorii, w praktyce natomiast są pewne różnice. Mam na myśli niepoprawne wyrażanie się.

Mówmy zwięźle i prosto, ale bez kolizji z sensem i gramatyką! Istnieją bowiem różne błędy i nawyki.

Niektórzy na przykład — są przyzwyczajeni do wtrącania co dwa wyrazy takiego zwrotu, jak: panie tego, proszę ciebie, ma się rozumieć, a jakże, — a nawet „cholera" itp.

Inni myślą, że zaimek zwrotny należy dodać do każdego prawie czasownika. To też „patrzą się", „słuchają się" (w znaczeniu posłuszeństwa), zostają się" itp.

Jeszcze inny błąd, to sposób wyrażania się ludzi starszych. Osoby mające w dodatku pretensje do uchodzenia za ludzi wytwornych, mówią: włażę, walę, cholerny itd. Owszem, można używać tych wyrazów żartobliwie, albo w w przenośni, ale nie stale.

Wyżej wymienione „zwroty", to tylko maleńkie przykłady — jest ich więcej, ale ograniczam się do najczęściej spotykanych.

Poprawne wyrażanie się nie jest tak trudne, aby było niemożliwe. Trzeba tylko — jak przy wszystkim zresztą — chcieć.

Piękno i estetyka dają się zastosować w każdej dziedzinie i tak mało nieraz wymagają wysiłku A więc starajmy się mowę naszą uczynić jak najmilszą dla ucha, bo jest to jeden z największych darów, jakimi ludzkość została obdarzoną przez Stwórcę. (Berry)

Ostre strzelanie

(ko) Dnia 23-go maja b. r., od godziny 20-ej do 24-ej, na placu ćwiczeń w Sabinowie, odbędzie się ostre strzelanie.

Wejście na wymieniony teren w podanym czasie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia.

Cennik na warzywa i owoce

(ko) Właściciele sklepów z owocami i warzywami winni zgłosić się w środę, dnia 24-go maja b. r. w godzinach od 10-ej do 12-ej, w „Nowym Ratuszu", przy ul. Dąbrowskiego 7, (wejście od ul. Racławickiej), pokój Nr 110, celem odbioru nowego cennika na te produkty.

Przydział paszy

(jot) W dzisiejszy wtorek, dnia 23-go b. m. rozpoczyna się przydział paszy za miesiąc maj, dla miejscowych przedsiębiorstw przewozowych, będących członkami Grupy Ruch.

Plan przydziału, na bieżący tydzień, przedstawia się następująco:

Dziś, 23-go b. m. winni się zgłaszać po kontyngent właściciele pojazdów konnych, których nazwiska rozpoczynają się na litery A i B, we środę, dnia 24-go b. m. — na litery C, D, E i F, w czwartek, dn. 25-go b. m. — G, H, I, J oraz w piątek, dn. 26-go b. m. — K.

Dalszy przydział będzie miał miejsce w przyszłym tygodniu.

Zgłaszać się należy w Referacie Ruch, Ekspozytury Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej — Adolf Hitler Allee 41 (I piętro, pokój Nr 3), w godz. od 8-ej do 11-ej, przynosząc z sobą potwierdzony paszport koński oraz legitymację Grupy Ruch.

Furmani zatrudnieni w przemyśle na podwodach względnie pracujący dla władz winni celem uzyskania przydziału, przedłożyć nakaz podwodowy (Beordnung) oraz zaświadczenie z miejsca pracy.

Termin zgłaszania uczniów w Ub. Społ.

(jot) W myśl przepisów wydanych przez odnośne władze, wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe zatrudniające uczniów, winny prócz zgłoszeń do Urzędu Pracy, właściwej Grupy Głównej Okręgowej i szkoły zawodowej, przewidzianych urzędowo zatwierdzonej procedurze przyjmowania terminatorów zarejestrować swych młodocianych w odnośnej Ubezpieczalni Społecznej.

Ostateczny termin zgłoszenia ucznia w tej instytucji upływa w ciągu 3 dni po przyjęciu do zakładu przemysłowego.

Sprzedaż kart żywnościowych

(p) Przypominamy, że dnia 24-go b .m. do Biura Sprzedaży Kart Żywnościowych Nr 1, przy ul. Dąbrowskiego 11, w celu wykupienia kart na miesiąc czerwiec b. r., winny się zgłosić osoby, zamieszkałe przy ulicach:

Brzeźnickiej, Czarneckiego, 7-miu Kamienic, Podolskiej, Pułaskiego, Salomei oraz Moniki.

Tego samego dnia wykupują karty żywnościowe w Biurze Sprzedaży Nr 2, przy Alei Wolności 20, osoby, zamieszkałe przy ulicach:

Warszawskiej, Rynek Warszawski, Wazów, Wąskiej, Wełnianej, Wesołej, Widnej, Wilsona, Wieniawskiego, Wierzbowej, Wiśniowej, Wodnej, Wolnej, Wroniej, Wrzosowskiej, Wspólnej oraz Wysokiej.

* * *

Z żałobnej karty

(p) Ostatnio na terenie naszego miasta zmarły następujące osoby:

Makowiczuk Fiodozji, lat 55, Arbeitsamt; Nowak Franciszek, lat 59, Adolf Hitler Allee 17; Smidt Bronisława, lat 59, ul. Orlicz Dreszera 55; Nowak Franciszek, lat 52, ul. Warszawska 138; Skrzeszarska Katarzyna, lat 80, ul. Łukasińskiego 59, Ryzner Franciszek, lat 76, Adolf Hitler Allee 16; Podlewski Leon, lat 63, ul. Miła 7; Wiesiołek Bronisław, lat 59, ul. Narutowicza 4; Pientos Antoni, lat 22, ul. Tartakowa 70; Markiewicz, 6 miesięcy, ul. Dąbrowskiego 26a; Mierczak Jan, lat 65, Adolf Hitler Allee 20; Śliwa Stanisława, lat 37, ul. Olsztyńska 70; Psiuk Zygmunt, lat 46, ul. Przybyszewskiego 26; Łukasiewicz Feliks, lat 63, ul. św. Rocha 7; Więckowska Maria, lat 50, Adolf Hitler Allee 40; Strzelecka Marianna, lat 60, Sulejów, pow. Piotrków; Sobutka Stefania, lat 32, Adolf Hitler Allee 17; Wróblewski Kazimierz, lat 20, ul. Niska 5/7; Witkowska Apolonia, lat 68, ul. Niska 5/7; Walczak Bogusław, 2 lata, ul. Senatorska 26;

Nowy wykaz lekarzy rejonowych

(p) W celu ułatwienia lekarzom rejonowym pracy oraz zorientowania członków Ubezpieczalni Społecznej w podziale miasta naszego na rejony, podajemy adresy lekarzy, numery ich telefonów, godziny przyjęć oraz spis ulic, które zaliczone zostały do danego rejonu.

Rejon lekarski Nr. 1, dr. Kowczyk Witaliusz, Adolf Hitler Allee 79, tel. pryw. 12-67, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Andrzeja, Anny, Augustyna, św. Barbary, do ul. Kazimierza, Bony, Dobrzyńska, Elżbiety, Gnaszyńska, Huculska, Jacka, Jadwigi, Jolanty, Kapucyńska, Kazimierza, Kościelna od ul. Augustyna do przejazdu kolejowego od Nr. 1 i 2 do Nr. 30 i 45, Kingi, Klasztorna, Klasztor, Kordeckiego, Lwowska, Łęczycka, Moniki, Adolf Hitler Allee od Placu Pierackiego do parków, Orawska, Park Staszica, Pawła Pułaskiego do ul. Kazimierza, Salomei, 7-miu Kamienic, Sienkiewicza, Teresy, Toruńska, Wandy, Wileńska, Zaciszańska oraz Zgody.

Rejon Nr. 2, dr. Piekarz Marian, ul. Piastowska 91/93, godz. przyjęć: 7.30-9 i 16-17, ulice Batorego, Chrobrego, Chodkiewicza, Hetmańska, Jagiełły, Królewska, Leszka Białego, Łokietka, Mieszka Starego, Poniatowskiego, Piastowska, od ul. Sabinowskiej do ul. Mieszka Starego, Rzeźnicka, od ul. Stradomskiej do Mostu II, Sabinowska od ul. Jagiellońskiej, Tarnowskiego, Wazów, Warneńczyka, Zamojskiego oraz Stradomska.

Rejon Nr. 3, dr. Szutkowski Ludwik, ul. Narutowicza 131., tel. urzęd. 15-80, pryw. 20-35, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, oraz dr. Ostrzycki Tadeusz, ten sam adres, tel. urzęd. 15-80, godz. przyjęć: 10,30-12,30, ulice: Błotna, Brzeziny Małe-wieś, Brzeziny Duże-wieś, Bór, Bór-wieś, Botaniczna, Chmielna, fabr. „Częstochowianka", Dojazd, Dolna, Daniłowskiego, Gazowa, Głęboka, Górna, Górska, Górki, Iglasta, Jodłowa, Kącik, Kręta, Laskowa, Leśna, Łąkowa, Mochnackiego, Modrzewiowa, Narutowicza od przejazdu kolejowego do Nr. 211 i 264, Niewielka, Niedługa, Niska, Nowa, Ostra, Orkana, Płaska, Podgórna, Podbucze-wieś, Prosta, Pusta, Przybyszewskiego, Rejtana od ul. Narutowicza do przejazdu kieleckiego, Równa, Równoległa, Rzeźnia Miejska, Rzeźnicka od Mostu II do ul. Bór, Skośna, Spadzista, Stroma, Szczytowa, Sieroszewskiego, Sosnowa, Świerkowa, Twarda, Tetmajera, Wrzosowisk-wieś, Wyprlanki-wieś, Wysoka, Wiśniowa, Wrzosowska, oraz Źródlana.

Rejon Nr. 4, dr. Jarosiński Stanisław, ul. Okrzei 23, tel. urzęd. 16-41, pryw. 18-35, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: ks. Brzóski, Brzozowa, Błeszno-wieś, Bugaj-wieś, Bukowa, Cedrowa, Cisowa, Cmentarz-Raków, Chałubińskiego, Dębowa, Długosza, Głowackiego, Grabowa, Gajowa, Huta „Raków", Kochanowskiego Korwinów Kręciwilk-wieś Kusięta-wieś Kucelin-wieś Kucelin-Łąki Krucza Limbowa Liściasta Łąkowa Miarki Narutowicza od 211 i 264 do końca olszowa, Osikowa, Odrzykoń-wieś Olsztyn-wieś, Ossowieckiego, 15-go Sierpnia od toru kolejowego do końca, Palmowa, Pręciszów, Reja, Rejtana, Skrajnica-wieś Słowik-wieś, Sokola, Szosowa, Sowia, Sadowa, Topólowa, Wierzbowa, Wronia, Wrzosowa-wieś Żeromskiego, Żurawia, Żarecka, Zamenhoffa oraz Rejmonta.

Rejon Nr. 5, dr. Gotz Mieczysław, ul. Wesoła 7, tel. pryw. 15-63, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Babia, Betonownia, Boczna, Bratnia, Bystra, Ciepła, Cmentarz żydowski, Chłodna, Czysta, Dobra, Garbarska, Gładka, Jasna, Jutowa, Kaczorowska, Kątna, Kopcowa, Kusięcka, Ładna, Marysi, Mierna, Miła, Mirowska — prawa strona numery parzyste, Mirów-wieś, Olsztyńska do ul. Garbarskiej, Papierowa, Piaskowa, Podwale, Rynek Narutowicza, Podwójna, Pogodna, 15-go Sierpnia od ul. Olsztyńskiej do toru kolejowego, Ślepa, Tymczasowa, Wąska, Wełniana, Wesoła, Widna, Wolna, Wspólna, Wyjazdowa, Złota, Śliska, Słoneczna, Spokojna, Strażacka, Sucha, Szara oraz Żelazna.

Rejon Nr. 6, dr. Banaszkiewicz Jan, Adolf Hitler Allee 20, tel. pryw. 15-42, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Aniołowska, Brzeźnicka, Cmentarna, Cmentarz-Kule, Wały Dwernickiego, Kamień, Kiedrzyńska, Młynarska, Adolf Hitler Allee od Nr. 16 i 17 do 24 i 23, Plac Pierackiego, Rolnicza, Tartakowa, Warszawska od Nr. 49 i 64 oraz Wilsona.

Rejon Nr. 7, dr. Smełczyński Marian, Aleja Kościuszki 21, tel. pryw. 16-47, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Antonów-wieś, Borelowskiego, Bielska, Chłopickiego do ul. Wigury, Czarneckiego, Czarny Las-wieś, Dębińskiego, Dąbrowskiego i Koszary, Jasnogórska do ul. Wigury, Kiedrzyn-wieś, Kilińskiego, Łódzka, Okólna, Prądzyńskiego, Racławicka, Sowińskiego, Skrzyneckiego, Staszica, Sułkowskiego, Wodzickiego, Wysockiego, Zajączka, Żwirki i Wigury, Wierzchowiska i pompy wodociągowe oraz Wola Kiedrzyńska.

Rejon Nr. 8, dr. Piwowarczyk Jan, Aleja Wolności 13, tel. urzęd. i pryw. 10-11 godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Ambulatoryjna, Focha, Glogera, Handlowa, Krasińskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Śniadeckich, Sobieskiego, Curie-Skłodowskiej, Hoene-Wrońskiego, P. O. W. oraz Kopernika.

Rejon Nr. 9, dr. Śmiałek Czesław, ul. Narutowicza 46, tel. pryw. 12-77, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Cicha, fabr. „Warta" i „Union Textille", Mała, Mokra, Narutowicza od ul. Katedralnej do przejazdu kolejowego do Nr. 127 i 142, Papiernia i Młyny, Przechodnia oraz Stawowa.

Rejon Nr. 10, dr. Chętkowski Józef, ul. Sabinowska 55, tel. pryw. 15-46, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Artyleryjska, Broni, Bema, Chełmońskiego, Bociania, Zacisze, Chodowieckiego, Długa, Fałata, Gersona, Grottgera, Hoża, Jerozolimska, Kawodrzańska, Kossaka, Kosynierska, Krótka, Zacisze, Kościelna od przejazdu kolejowego do końca, Lamcha, Lenna, Leśna, Legionów, Michała Malczewskiego, Mehoffera, Matejki, Moniuszki, Oficerska, Podkolejowa, Paderewskiego, Powstańców, Piastowska od ul. Sabinowskiej do końca, aż po Kawodrzę, Sabinów do granicy, Siemiradzkiego, Chopina, Ułańska, Wieniawskiego, Rakowskiego, Rybna - Zacisze, Żabia, Żołnierska oraz Sabinowska do ul. Jagiellońskiej.

Rejon Nr. 11, dr. Hall Aleksander, ul. Okrzei 23, tel urzęd. 16-41, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Asnyka, Fredry, Kasprowicza, Konopnickiej, Kunickiego, Lenartowicza, Limanowskiego, Łukasińskiego, Mireckiego, Norwida, Okrzei, Orzeszkowej, Perla, Prusa, Ks. Skorupki, Struga, Syrokomli, Ściegiennego, Towiańskiego, Warońskiego oraz Wyspiańskiego.

Rejon Nr. 12, dr. Ginter Seweryn, Aleja Wolności 19., tel. pryw. 15-30, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Waszyngtona, Biegańskiego, Orzechowskiego, Aleja Wolności, Aleja Kościuszki, Dąbkowskiego, Śląska, oraz Adolf Hitler Allee od Nr. 26 i 27 do Nr. 42 i 43.

Rejon Nr. 13, dr. Szummer Hipolit, ul. Wieluńska 11 tel. pryw. 20-97, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Wieluńska, Rynek Wieluński, i zaułki, 3-go Maja, Św. Jana, Jasnogórska od ul. Wigury, Chłopickiego od ul. Wigury, Emilii Plater, Traugutta, Bielska, Mazowiecka, Kujawska, Św. Rocha, Paulińska, Ewy, Lisiniecka, Wręczycka, Podhalańska, Kaszubska, Podlaska, Sandomierska, Kruszwicka, Lubelska, Ruska, Gdańska, i zaułki, Poznańska, Łęczycka, Lwowska, Wołyńska, Pomorska, Podolska, Oświęcimska, Stara, Ochotników Wojennych, Grabówka-wieś oraz Polesia.

Rejon Nr. 14, dr. Fietz Elżbieta, Adolf Hitler Allee 23, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Adolf Hitler Allee od Nr. 1 i 2 do Nr. 14 i 15, Mirowska-lewa strona, Bociania - Zawodzie Kamienna, I i II, Park Narutowicza, Rybna, Sporna, Srebrna, Wodna, Żabia, Orlicz-Dreszera, Katedralna, Fabryczna, Przemysłowa, Piotrowska, 1-go Maja i baraki, Ciasna, Peltzery, Stradom, Dzielna, Piłsudskiego, Narutowicza od 1 i 2 do 11 i 16 oraz Ołowiana.

Rejon Nr. 15 dr. Radosławski Edward Adolf Hitler Allee 4, tel. urzęd. 24-51, pryw. 24-52, godz. przyjęć: 8-10 i 16-17, ulice: Warszawska od Nr. 1 i 2 do Nr. 47 i 62, Rynek Warszawski, Jaskrowska, Kawia, Krótka Garibaldiego, Garcarska, Nadrzeczna, Mostowa, Stary Rynek, Nowy Rynek, B. Joselewicza, Gęsia, Graniczna, Ptasia, Spadek, oraz Senatorska.

Członkowie Ubezpieczalni Społecznej, mieszkańcy wymienionych ulic, winni zgłaszać się jedynie do tego lekarza rejonowego, do którego przynależą.

Wiosna

Wiosna mnie rozpromienia, wiosną
świat się rozjaśnił...
Marzę, ciągle że żyję w czarownej
złotej baśni...
Zapomniałam, że życie bywa często
pochmurne
I zamiast dźwięczną pieśnią, jest
żałosnym nokturnem...
Powiew wiosny potrąca struny
mojego serca,
W którym ona rozbrzmiewa
melodyjnością scherza...
Nie wiem, co ci napisać w tej
radości najszczerszej?
„Chyba cię dziś pozdrowię tym
uśmiechniętym wierszem!...

Maria Bronisławska.

Na ekranie kina „Viktoria"

„Noc bez pożegnania"

Na skalistej wysepce, wśród bezkresnych wód morza, spotyka się dwoje młodych ludzi. Zastaje ich tam burza. Spienione fale z wściekłością walą o brzegi, rozpryskując się w miliardy cząsteczek. Powrót żaglówką niemożliwy, szukają więc schronienia na wyspie. Domek, położony na uboczu chroni ich przed burzą. Pozostają w nim na całą noc...

Nic o sobie nie wiedzą poza tym, że pokochali się od pierwszego wejrzenia.

Burza przeszła. Słońce zajrzało przez otwarte okiennice, lecz w domku już jej nie było. Odeszła bez pożegnania, zostawiając jedynie kilka słów, skreślonych w pośpiechu na karteczce — „Nigdy już nie zobaczymy się".

Lecz los lubi płatać figle. Po kilku miesiącach spotykają się. On — rotmistrz pułku dragonów zostaje przedstawiony na przyjęciu jej — żonie pułkownika, swojego przełożonego. Akcja filmu wikła się, gdyż w grę wchodzi honor Jego, który nie pozwala odbierać żony towarzyszowi broni.

Film przeplatany jest pięknymi widokami morza, chwilami spokojne o, w którego wodach przegląda się błękit nieba, to znów wzburzonego, kotłującego się, wysyłającego w dal niezliczone tabuny grzywaczy.

Role główne kreują Anna Damman, Karl Diehl oraz Hans Söhnker.

Nad program — tygodnik dźwiękowy Gen. Gub., który przynosi ciekawe zdjęcia z nalotu i walk powietrznych z bombowcami amerykańskimi nad terenem Rzeszy. (p)

Siostra Marta radzi

Flora. — Proszę Pani, wielką przykrość sprawiły mi stawiane zarzuty. I ja muszę traktować swoich Czytelników poważnie, inaczej prowadzenie tego działu byłoby bezsensowne — i to bez wyjątku wszystkich. Pierwszy raz spotyka mię coś takiego ze strony p. Eli. Jeśli nie da ona znaku życia, nie będzie to źle świadczyło ani o Pani (czym Pani tak się denerwuje), ani o mnie, jedynie o tej trzeciej osobie. Ale nie bądźmy pochopni w sądach. Może przyczyna milczenia jest poważniejsza, niż przypuszczamy. Zwracam się z zapytaniem do Pań, które nadesłały listy dla p. Eli z nad jeziora, czy chociaż jedna otrzymała odpowiedź? Proszę mi donieść. Może p. Ela wybrała sobie jedną osobę na przyjaciółkę.

Cierń. — Przyślij mi bajeczki, chętnie przejrzę. Pierwszy temat był dlatego niefortunnie wybrany, że kilka podobnych bajek nadeszło już do redakcji i pierwsza najlepsza była zamieszczona. O przyjaciółce dla Ciebie pomyślę, może zgłosi się jakaś dziewczynka, wtedy dam Ci znak

Ignota. — Zaręczyny-pajęczyny. Nie jest tak źle, a będzie wszystko... najlepiej. Jeśli chodzi o kontakt z tym Panem, to zna Pani swój stosunek do niego; należy zbadać, czy i jemu ze strony Pani coś nie grozi. Jeśli znajomość będzie traktowana przez obie strony jednakowo obojętnie, to naturalnie, że nie należy jej przerywać. Riwena pragnie do Pani napisać. Czy może?

Dla Marzeńki C. S. — Czekam na ten zapowiedziany liścik i nie wiem, czy się doczekam?

Fata Morgana. — Kochanie, najchętniej powitam każdy Twój list, gdyż darzę Cię wielką sympatią. Nie może zresztą inaczej być, zasługujesz na to tak samo, jak Ignota. Ukłuła malutka szpileczka zazdrości? Będziemy się przyjaźnić w trójkę. Zgoda?

E. Każycz. — „Zuce" pisze się zawsze przez rz. Tylko tą osobliwą pisownią utwór zasłużył sobie na miano oryginalnego, następnie jeszcze wadliwą interpunkcja (przecinki umówiły się oddzielać dwa wyrazy, czy myśli nierozłącznie spojone w logiczną całość).

Osamotniona Tatiana. — Maleńka, bardzo mię wzruszył Twój list. Jest w nim coś, co przykuwa i każe serdecznie i tkliwie myśleć o Tobie i... kochać Cię. Ogromnie chciałabym Ci pomóc, drogie dziecko, ale nie wiem jak, bo z jakichś względów, które ja zupełnie i całkowicie szanuję, tak mało napisałaś mi o sobie. Niewątpliwie dużo przeżyłaś, i teraz, jeśli chcesz być, jak wyraziłaś się, uważną, musisz jak najmniej o tym wszystkim rozmyślać. Chcąc zrzucić część ciężaru, który Cię przygniata, należy porozmawiać z osobą godną zaufania o tym, co boli; będzie Ci lżej. Roztargnienie zniknie, a może znajdzie się jakaś rada na zmartwienia. Cieszę się, że dobrze Ci jest tam, gdzie przebywasz, i że starasz się odwdzięczyć, choćby tylko tym, że chcesz być całkowicie pożyteczną. Napisz znów do mnie.

Rusałki. — Rodzice mają rację. Upodobania się zmienią. Na realizację takich planów jest teraz wielce nieodpowiedni czas; poważne zmartwienia przygniatają ludzi. Z książek się tego nauczyć nie da.

Zunia z Piotrkowa. — Nie pomogę szukać lalki, podobnej do Pani.

Wilczęga 4. Piotr. — Co do treści obu wierszy — to zawiera ona część prawdy. Forma natomiast jest godna ubolewania. Co piąty wiersz się rymuje, a każdy posiada dowolną ilość sylab. Jednym zdaniem, lepiej nie udawać poety.

Li z Bochni. — Odpowiedź zamieściłam. Jeśli jej Pani nie czytała, proszę powtórzyć pytanie w następnym liście, bo numerów nie dosyłamy. Proszę mi donieść o wrażeniach z korespondencji i pisać jeszcze wiele takich miłych rzeczy o sobie. I ja uwielbiam muzykę. Koi i przemawia najczulej o tym, czego się nie da wypowiedzieć słowami.

Podfruwajka. — Cieszę się, że doszłaś tak szybko do odpowiednich wniosków. Widocznie nie wszystko w główce Ci fruwa. Ustal sobie w życiu pewną skalę wartości, niezbitych pewników, o które zawsze mogłabyś się oprzeć i celów..., do których powinnaś dążyć.

Swawolny Dyzio. — Adresy zakładów kosmetycznych znajdzie Pan między ogłoszeniami w naszym piśmie.

Szczepko i Tońko. — Prośbie muszę odmówić.

Dla Niepraktycznego. — Tak, proszę Pana. Nie ma tu mowy o szkodzie dla społeczeństwa, ani moralności chrześcijańskiej. Dlaczego nie podać ręki człowiekowi i nie dźwignąć go z dna nędzy? Społeczeństwu przybędzie wartościowa jednostka. Chrystus przebaczał. Kobieta ta może być najwierniejszą i najlepszą żoną i matką. Poznał ją Pan przecież i zorientował się, czy na to zasługuje.

Szmaragdowe oczy z Wieszczowy. — Wglądnąć we własne serce, co ono mówi. Rozpatrzeć sprawę z punktu widzenia, który z mężczyzn jest lepszym, wartościowszym człowiekiem. A potem — wybrać. Jeszcze lepsze wyjście z sytuacji: nie śpieszyć się, i jeśli są oni Pani obojętni, poczekać na prawdziwą miłość.

Zranione serce. — Nie trzeba sercu pozwalać, aby zbytnio przyrastało, bo potem bardzo boli, kiedy przyjdzie oderwać. Radzę pozbyć się tego głupiego sentymentu, jeśli on nie uczyni żadnego kroku w celu zbliżenia się.

Atma. — List wysłałam. Książkę, o której Pani pisze znam i też mi się podobała. A Pani nie wierzy w to, że dobro zawsze musi zwyciężyć?

Bzilczek. — I co ofiarowałaś mamusi na imieniny? Na pewno samo serduszko Ci podyktowało, co to ma być za prezent, aby sprawił dużo radości. Przyślij list do „Ciernia", a znajdziesz inteligentną przyjaciółkę.

Sehen. — Czy zastanowił się Pan, co sam w zamian za to wszystko da kobiecie, w stosunku do której ma tak wielkie wymagania? Boję się, że nic i dlatego odpowiedź moja brzmi negatywnie. List skierowałam na właściwy adres.

Niezapominajki. — List miłym Paniom wysłałam.

Ka-Wu. — Proszę nadesłać dokładny i prawdziwy adres; wysłany do Pani list od Dzikusa wrócił. Czy mam zaraz przy tej okazji sprawić porządną parę?

Kresowiak. — Bardzo przepraszam w imieniu wiadomego pana, ale nie mógł on Panu dać odpowiedzi, gdyż zaginął mu Jego adres. Uprzejmie donoszę, że wymienioną książkę przez Pana zdobył mój korespondent po wielkich trudach, już dość dawno, bo ją nakładem solidnej pracy własnoręcznie dla siebie przepisał.

Loke. — Nie trzeba jak [illegible] pozwolić opanowywać się jakimś fatalnym nastrojom i przypływom melancholii. Jeśli towarzystwo i miłe zabawy nie przyniosły pożądanego zwrotu w Jego usposobieniu, radziłabym oddać się jakiejś fizycznej pracy, która pochłonęłaby uwagę i dużo energii. Za skutek ręczę. Nie warto czekać na to „coś", bo prawdopodobnie jest to „nic" i na pewno niczego Panu do szczęścia nie brakuje. Należy w to uwierzyć i odpędzić od siebie dziwnie niekorzystne wpływy wiosny.

Zinka. — Pociesz się tym, że wiele osób znajduje się w podobnym położeniu (jeśli to pociecha być może), a ja Ci współczuję i proszę miłą dziewczynkę, aby jeszcze coś napisała.

Marysia Cz-a z Częstochowy. — Jeśli ten pan interesuje się Nią, to sam znajdzie drogi, aby się zaznajomić i zaskarbić sobie Pani przyjaźń. Nie należy narażać się na śmieszność, bo po co? Małych rzeczy nie trzeba wyolbrzymiać.

Hurra. — Odniosła Pani wrażenie, że pseudonim „Sfinks" obrała sobie jakaś stara babunia, będąca w pokrewieństwie wieku ze sfinksami w Egipcie? Nie. Jest to młoda panienka i ze względu na tajemniczość tych kolosów, a własną skrytość, smutek i zadumę nasunęło jej się to podobieństwo.

Jestem w poważnej obawie o całość Pani osoby, jak również i tych rzeczy, które są tak często przez Nią w zamyśleniu potrącane. Dlaczegoż tak szkodliwie oddziałuję na Panią? Wolałabym, aby w oczach zalśnił miły promień radości, uśmiech przemknął po twarzy. Wprawdzie łatwiej jest podobno czasem wywołać uśmiech na twarzy człowieka, niż nigdy w ciągu długich lat go nie zasmucić, ale uważam, że ta druga ewentualność nie istnieje przynajmniej w tym wypadku. Dlaczego tak uparcie nie chce Pani wierzyć, że Jej listy są mi miłe i potrzebne? Brak wiary w siebie, czy w ludzi? Co nas łączy? To, że jesteśmy ludźmi, i szukamy wokół siebie prawdziwych ludzi, oraz drogi do zrozumienia się z nimi, ukochania dusz, łączących się w pracy nad sobą, ku dobru i szczęściu. Dla wielu uszów brzmieć to może... fałszywie, ale jest prawda, jak fakt, że podchodząc ze złą wolą do najpiękniejszego dzieła, można je zniszczyć.

Brunon 7. — Ogłoszenie podanej treści zamieściłam; mając adres, postarałabym się wysłać Panu pokwitowanie, jak również dowodowy egzemplarz gazety; niestety, nie załączył go Pan w liście. Numerów starych, brakujących wydawnictwo nie dosyła.

J. R., Kielce — Szkoda czasu i papieru, a w tym wypadku jeszcze bardziej żałuję, że ten papier jest taki cierpliwy i wszystko przyjmuje; pozwala się brudzić, brudząc później... dusze tych ludzi, którym daje Pan do czytania swe pornograficzne wierszydła.

Wesoła, Kielce — Parę słów zrymowanych nieudolnie wyraża głębszą myśl; wiersz nie daje zadowolenia estetycznego.

Pallada — Tym razem prośby spełnić nie mogę. Ostrożność nie zawadzi; może Pani odpłacić się pięknym za nadobne i tak samo zachowywać tajemniczość.

Potrzebni dozorcy

do fabryki dziennych i nocny oraz

portier

Zgłoszenia: Przedstawicielstwo Gnaszyńskiej Fabryki Tapet, Adolf Hitler Allee 20.
1249

„NA SZCZYTY"
OBRAZ Z. STRYJEŃSKIEJ

Wyżej, jeszcze wyżej!

Potem na szczycie, przy ognisku, przyjemne znużenie i filiżanka gorącej kawy

Enrilo

Większe Zakłady

poszukują biegłej telefonistki

ze znajomością języka niemieckiego i polskiego.

Zgłoszenia do Administracji „Kuriera Częstochowskiego" pod Nr. 1274
1274

BIURALISTKĘ

rutynowaną z dobrą znajomością języka niemieckiego do maszyny i wszelkich prac biurowych przyjmie. Oferty pod Nr. 11142 do Redakcji „Kuriera Częstochowskiego"
1151

WĘDKARSKIE

PRZYBORY. Największy wybór haczyków, żyłek, spławików, kołowrotków, wędzisk itp. Niskie ceny hurtowe. Wysyła tylko dla sklepów za zaliczeniem bez zadatku

S. BIEŃKOWSKI

Warszawa, Marszałkowska 162, sklep 30, tel. 314-40.

Uwaga: PP. Kupcom, którzy chcą zaprowadzić w swoich sklepach przybory wędkarskie, wysyłamy fachowo dobrane komplety w cenie zł. 300.—, 500.— i 800.—
445

ZAKŁAD FRYZJERSKI
Stefana Rachelskiego
mieszczący się w nowym lokalu przy ul. Krakowskiej 41 (naprzeciwko apteki),
wykonuje pierwszorzędnie trwałą ondulację oraz wszelkie prace wchodzące w zakres sztuki fryzjerskiej.
1108

HALO! HALO!
PRACOWNIA BIELIZNY
oraz wyrabianie dziurek maszynowo szybko i tanio
Częstochowa
ul. Berka Joselewicza Nr. 1
A. KOSIŃSKA 1109

Tylko w „CENTRALI"
SKLEP ODZIEŻOWY
Częstochowa, I Aleja Nr. 5
Dobrze kupisz i sprzedasz wszelką garderobę, jak: futro, lisa, garnitur, płaszcz letni, kurtkę, suknię, spodnie i t. d.

NAJWIĘKSZY skład hurtowy i wytwórnia przyborów do rybołówstwa

„RYBAK"

JERZY GORZKOWSKI

Warszawa, ul. Pierackiego 17, tel. 699-93

Wędziska, kołowrotki, haczyki, żyłki, spławiki, muszki szt. itp.

PP. Kupcom wysyłamy specjalnie dobrane komplety po zł 300, 500, 1000.—

Cenniki na żądanie

Modne

bilety — fotografie kwiatów na imieniny z kopertami po zł 60 za 100 sztuk. Gotówka.

Wytwórnia F. i J. GAZDA
Warszawa, Piusa 41/8
1225

Z powodu zgonu

ś. † p.

Franciszka Lubczyka

Tow. Sztuki Graficznej

tą drogą składamy rodzinie ś. p. Zmarłego wyrazy szczerego współczucia.

Koledzy „K. C."

ś. † p.

z Łackich

Agnieszka Malczewska

opatrzona Św. Sakramentami, po długich ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 21 maja 1944 r., przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy Töpfergasse 9 nastąpi we wtorek, dnia 23 maja b. r. o godz. 16 do kościoła św. Zygmunta, skąd odbędzie się pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

córka.

5070

ś. † p

z Paplickich

Emilia Szeligowska

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 21. maja 1944 roku, przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala N. P. Maryi do kościoła Św. Rodziny nastąpi w środę dn. 24 maja b. r. o godz. 15.30, a następnie pogrzeb na cmentarzu na Kulach

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół

Mąż, córki, synowie i zięć.

5093

MATRYMONIALNE

WYJĄTKI potwierdzają czasem regułę. Wyjątkiem tym ma być Polka do lat 25, ładna, zdrowa, wysoka, z dobrego domu, cnotliwa i bardzo religijna. Realizatorem reguły: „nie żądaj więcej, aniżeli sam możesz dać z siebie" jest kawaler, lat 28, Lwowianin, podobno przystojny, z wyższym wykształceniem. Cel matr. Sprawę traktuję poważnie. Czy z punktu widzenia okresu wojennego i braku znajomości, można usprawiedliwić moją „procedurę wbrew konwenansom"? Czekam echa. K. C. pod „4651". 4651

ZGUBY

ZGUBIONO gumę od koła wózka dziecinnego na ulicy Sobieskiego, Pułaskiego lub Focha. Łaskawego znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Częst., Sobieskiego 84 m. 6. 4962

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Rosikoń Tadeusz, wyd. przez Zarząd gm. Żarki, pow. Radomsko. 4897

ZGUBIONO Kennkartę wyd. przez Zarząd gm. Garnek na nazwisko Wrońska Maria. 4570

ZGUBIONO kartę pracy, kartę rozpoznawczą, przepustkę fabryczną, opaskę L. O. P. i portfel na nazwisko Florczyk Zygmunt, Częstochowa, Warneńczyka 42. 4968

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Dubiak Genowefa wyd. przez gm. Rędziny, kwity podatkowe, kartę i wykaz na mleko. Znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Mirów, Zawoda 21. 5027

ZGUBIONO poświadczenie karty pracy Nr 914 P 02696 wyst. przez Arbeitsamt w Częstochowie na nazwisko Warmus Ludwik. 1256

ZARZĄD miasta Piotrkowa unieważnia niniejszym kartę rozpoznawczą Nr 8215 wydaną na nazwisko Markiewicz Władysław. Poza tym zgubiono poświadczenie karty pracy Nr 914 P 07550 wyst. przez Arbeitsamt w Częstochowie, dowód kolejowy Nr 240 oraz przepustkę nocną na to samo nazwisko. 1255

ZGUBIONO Kennkartę oraz kartę pracy i przepustkę nocną na nazwisko Zmanierowska Lucja, zam. Częst., Równa 1-3. 5018

ZGUBIONO Ausweis fabryczny firmy „Hasag" na nazwisko Świąc Genowefa. 5010

ZGUBIONO Kennkartę wyd. przez zm. Rędziny oraz poświadczenie na kartę pracy wyd. przez Arbeitsamt w Częstochowie, książkę Ubezpieczalni Społ., legitymację kolejową i dowód pracy na dworcu kolejowym w Częstochowie na nazwisko Sypuła Aniela 5019

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 1710 wyd. przez gm. Krzyżanów na nazwisko Kotas Czesława 1258

ZAGINĘŁA owca biała dn. 19 bm. Uprzejmie proszę o zwrócenie za wynagrodzeniem. Częst. ul. Łódzka Nr 5 5026

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 2441 wyst. przez gm. Podolin na nazwisko Krzysztof Kazimiera 1254

ZGUBIONO słoczek kasowy na trasie z Zawodzia do Urzędu Technicznego. Znalazcę upraszam się o zwrot Biuro Gł. Urzędu Techn. Częst., Śląska 6. 5048

POSADY

CHŁOPCÓW od lat 14 przyjmie Zakł. Mech. Częst., Nadrzeczna Nr 12. 4961

38-LETNIA, zdrowa, przyjmie pracę gospodyni w lepszym domu przy nie wielkiej rodzinie. Oferty do K. C. pod Nr 4958. 4958

POTRZEBNA starsza osoba do pracy domowej. Częst., Jasnogórska 14/16 m. 1. 4924

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz do lekarza. Dobre warunki. Samodzielne gotowanie. Chętnie wysiedlona. Częst., Garibaldiego 19 m. 4. od g. 12—13. 4919

POSZUKUJĘ pracy na maszynie saneczkowej. Oferty „Kurier Częstochowski" pod Nr 4904. 4904

WARSZTAT techniczno-mechaniczny przy Warszawskiej 80 w Częstochowie, poszukuje ucznia na praktykę. 4894

POTRZEBNA pomoc domowa do dworu na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Biuro podań. Częst., Al. Wolności 3/5. 4884

FRYZJER męski potrzebny od zaraz, wysoka gwarancja. Zgłoszenia: Końskie, Łazienna 8. Zakład Fryzjerski. 1243

PRAKTYKANTKĘ do księgarni przyjmiemy. Zgł. Księgarnia Katolicka — Częst., II Aleja 32. 4950

ORGANISTA kawaler poszukuje posady od zaraz. Matysiak Roman, Olsztyn — ul. Kościelna 9. 4939

POTRZEBNA dziewczyna z praktyką do rocznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Częst., Aleja Wolności 13 m. 3. 4934

POSZUKUJEMY natychmiast siły biurowej (męskiej lub żeńskiej) ze znajomością języka niemieck. i maszynopisania. Oferty Częstochowa, skr. poczt. 31. 5017

OSOBĘ do prowadzenia gospodarstwa z gotowaniem dla dwóch osób, poszukuję. Wiadomość „Komis", Częst., Aleja 31 w podwórzu. 5002

POTRZEBNY biuralista z wykształceniem handlowym. Dokładna znajomość języka niemieck. w mowie i piśmie obowiązkowa. Umiejętność pisania na maszynie pożądana. Oferty w dwóch językach składać tylko na piśmie. Częst., Kilińskiego 14 D/E „Dehaset". 5004

POMOCNIC i praktykantek do lekkiej pracy oraz czeladników introligatorskich poszukuje za dobrym wynagrodzeniem „Barwit" Wytwórnia artykułów papierowych Kraków, Józefińska 3. Zgłoszenia od godz. 9—12-tej. 1278

ROLNIK, wyższe wykształcenie, uczciwy, energiczny, kawaler, 8-letnia praca. Przyjmię pracę w rolnictwie lub przetwórstwie rolnym. Oferty do K. C. pod Nr 5033 5033

GORZELANY, buchalter, kawaler z matką, przyjmie posadę w majątku. Zgłoszenia: Jędrzejów, ul. Łysakowska 8 m. 3. 1272

BIEGŁY korespondent niemiecki, prawnik, Polak, maszynopisanie, poszukuje posady od zaraz, może być od 1. 6. Oferty z podaniem warunków do „Kuriera Częst." pod Nr 5028. 5028

POTRZEBNA kucharka i kelnerka do restauracji. Wiadomość: Częst., ul. 7-Kamienic 17. 5037

POTRZEBNY uczeń do Zakładu Fryzjerskiego. Częst., Warszawska 131. Józef Krakowiak. 4969

POTRZEBNA panienka do pomocy w restauracji. Wiadomość „Hotel Bristol". 5039

KUPNO

KUPIĘ dętki rowerowe rozm. 26 (balon). Częst., III Aleja 55 „Wulkanizacja". 1117

KUPIĘ adapter do patefonu elektrycznego. Częst., III Aleja 55. Wulkanizacja. 1116

KSIĄŻKI! Kupię, sprzedam, zamienię. Częst., św. Barbary 4. Czechowski. 4693

NARZĘDZIA, przyrządy zegarmistrzowskie, kupię. Częstochowa, II Aleja 43. Zegarmistrz. 4908

SPODNIE do butów kupię. Wiad. Częst., Chłopickiego 36 m. 3, w godz. 17—18. 4897

KUPIĘ znaczki pocztowe, całe zbiory lub pojedyncze sztuki, zapłacę najwyższe ceny. Wiadomość Częst., Ostring 10, sklep filatelistyczny. 4415

KUPIĘ trawę morską i sprężyny tapicerskie, używane w każdej ilości. Wiadomość Częstochowa Narutowicza 13. Skład mebli. 1106

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ „Singera" szewską, pierwszorzędnie szyjącą, sprzedam Częst., Równoległa 30. 987

KREDENS ciemny, łóżka mahoniowe, blam barany białe i buty z cholewami Nr 26, sprzedam. Częstochowa, Kościelna 19. 4832

DO SPRZEDANIA kartofle i rower Częst., Tartakowa 88 4953

SPRZEDAM ładnego lisa srebrnego, futro fokowe nowe Wiadomość w „Renomie". 985

MASZYNĘ „Singera" gabinetowa, sprzedam tanio Częstochowa, ul Waszyngtona 24 m 10 847

MASZYNA „Singera" gabinetowa, prawie nowa, okazyjnie do sprzedania Częst. III Aleja 55 m. 4 845

FUTRO karakułowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w „Renomie". 980

UBRANIE popielate przedwojenne mało używane, na średniego szczupłego sprzedam tanio. Częst. Dąbrowskiego 11, m. 23 4747

DO SPRZEDANIA kamarek spiewający. Częst., Nowy Rynek 2 mieszk. 6. 4744

DO SPRZEDANIA wózek auto prawie nowe. Wiadomość Częst., ul. Warszawska 39 m. 6, 1 p. 4708

SPRZEDAM maszynę „Singera" w dobrym stanie. Wiadomość Częst., Warszawska 13. Sklep z obuwiem. 4707

BURAKI ćwiklowe, sprzedam. Częstochowa, Zaciszńska 8. 4836

SPRZEDAM maszynę do szycia zagranicznej firmy, krytą, bardzo dobrą, nie drogo. Częst., Teresy 8 boczna Kordeckiego. Gospodarz. 4986

RIKSZA trzechkołowa towarowa okazyjnie do sprzedania. Wiad. „Wulkanizacja" p. Kowal, Częst., Aleja Nr 18. 4971

KSIĄŻKI! Historia Świata H. G. Wellsa, 6 tom., Płeć i charakter, Weininger; Historia powszechna Beckera 12 tom., komplet dzieł Londona. Dzieła Anatola France, Makuszyńskiego i wiele innych książek. Częst., św. Barbary 4. M. Czechowski. 4692

SZAFA nowa do sprzedania. Częstochowa, Śniadeckich 33 u gospodarza. 4845

WÓZEK dziecięcy autko sprzedam. Częst., Aleja 40 m. 32, 2 brama, I piętro. 4917

SPRZEDAM 2 kołdry watowe. Częstochowa, Katedralna 11—10, prawa oficyna, I ptr. 4920

WÓZEK dziecinny mało używany sprzedam. Częst., Piłsudskiego 27 m. 2, prawy parter u krawcowej.

SPRZEDAM tanio 1 parę pantofli damskich, korkowce Nr 35-36. Częst., Aleja 55, prawa oficyna, II ptr. 4899

WÓZEK dziecięcy głęboki, nowy, do sprzedania. Kłomnice, dom kolejowy. Gorzan. 4901

SPRZEDAM chodnik kilimowy nowy 8 mtr, szer. 84 cm i dwa łóżka dębowe. Częstochowa, Al. Wolności 11 m. 14. 4912

SPRZEDAM większą ilość buraków pastewnych. Wiad. Częst., Cmentarna 20. 4913

SPRZEDAM jedwab wzorzysty na suknię. Wiadom. Częst., Focha 50 4914

SPRZEDAM zaraz tanio nowoczesną sypialnię, złota brzoza i kuchnię oraz część mebli pokoju jadalnego (stół, krzesła). Częstochowa, Śląska 24 m. 12, godz. 8—10 i 14—16. 4820

MASZYNĘ „Singera" gabinetową i krawiecką w dobrym stanie sprzedam Częst., Kilińskiego 106, m. 5 4772

SPRZEDAM maszynę krawiecką „Singera" szyjącą skórę. Częstochowa, Orlicz Dreszera 11 m. 1. 4826

SPRZEDAM zegar ścienny nowoczesny „Bim Bom", Wiadomość Częst., Al. Wolności 11, z frontu, II piętro, m. 4. 4855

KOMPLET garnków alum. oraz inne naczynia kuchenne sprzedam. Częst., Dąbrowskiego 48 mieszk. 2. 4827

DOMU część niepodzielną sprzedam. Hipoteka czysta. Częst., Katedralna 20 m. 5, godzina piąta. 4733

SPRZEDAM futro fokowe luźne, materiał na kostium lub na ubranie. Częst., Kilińskiego 3 m. 10. prawa oficyna. 4923

SPRZEDAM flance cebuli żytawskiej i wolskiej. Wiadomość Częstochowa, Rynek Wieluński 35. 4952

CHOMĄTA i szory używane do sprzedania. Częst., Krótka 7/9. 4915

SKRZYPCE z futerałem do sprzedania. Częst., ul. Katedralna 13 m. 21. 4885

DOM do sprzedania 2 mieszkaniowy z morgą ziemi. Wiad. Częst., ul. Długa 86 (Zacisze). 4890

SPRZEDAM kostium szary, na średnią osobę w bardzo dobrym stanie, towar bielski. Częstochowa, Olsztyńska 94 B. 4888

SPRZEDAM otomanę dwuosobową klubową, mało używaną. Wiadomość Częst., Garibaldiego 24 m. 3 4858

KANAPKĘ do saloniku sprzedam. Częst., Kościuszki 22 m. 5. 4859

KARBID, 7 zł kg, kreda szlamowana 45 gr. farby, lakiery, pędzle, korki sprzedaje hurtowo przedstawiciel. Telefon 17-34, godz. 12—16. 4394

WÓZEK dziecinny głęboki w dobrym stanie sprzedam. Częst., ul. Warszawska 98 m. 1. 4883

DO SPRZEDANIA ubranie granatowe w dobrym stanie dla chłopca od lat 13 do 16 Częst., Wieluńska 16 Salomon 4948

BRATKI, stokrotki, rozsady warzywne, pomidory — sprzedaje Ogrodnictwo, Częstochowa, Aleja Wolności 16 4936

PANTOFLE na korku, zamszowe, granatowe, Nr 6, sprzedam tanio Częst. Al. Wolności 27 m. 1. 4937

PAS rupturowy na obie strony w dobrym stanie i oryginalna pompa do wody do sprzedania. Wiadomość Złoty Potok Jokiel. 4931

KAPELUSZ męski „Hückla" pilśniowy, jedwabna męska, koszule męskie, materiał wzorzysty, sprzedam. Częst., Racławicka 3/5, II. 4953

WĘDKARSKIE PRZYBORY: haczyki, żyłki, spławiki, kołowrotki i t. p. Fachowo dobrane komplety przyborów wędkarskich dla sklepów w cenie zł 300, 500, i 800. Wielki wybór. Niskie ceny hurtowe. Wysyła za zaliczeniem bez zadatku S. Bieńkowski, Warszawa, Marszałkowska 102 sklep 30 tel. 314-40 444

DO SPRZEDANIA zegar „Beckera" ścienny, kapa siatkowa na dwa łóżka, stół rozsuwany i łóżko jasne oraz maszyna do pisania walizkowa. Częst., III Aleja 48 m. 5. 4853

PATEFON elektryczny okazyjnie z płytami sprzedam. Częst., św. Barbary 8 m. 11. 4642

WÓZEK dziecinny, prawie nowy, garnitur granatowy używany i jasny wojenny nowy z wysokiego sprzedam. Częst., Garibaldiego 26 m. 3, godz. 12—16. 4876

SPRZEDAM wózek głęboki limuzynkę firmy „Konkon". Stan bardzo dobry. Częst., Stradom ul. Mieszka Starego 17. 4748

DO SPRZEDANIA łóżko dębowe w dobrym stanie. Częst., ul. Olszyńska 38 m. 1. 5053

DO SPRZEDANIA suknia letnia i kapa koronkowa na dwa łóżka. Częst., Wilsona 32 m. 14. 5054

DO SPRZEDANIA platforma lekka do koni. Częst., ul. Warszawska 21. Szafert. 5016

WÓZEK głęboki autko, firmy „Konkon" w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Częstochowa, ul. Kościelna 100 102. 5011

„KOMIS", Częst., Aleja 31 w podwórzu), poleca oraz przyjmuje do szybkiej sprzedaży wszelką garderobę oraz inne rzeczy. 5002

SPRZEDAM komplet garnków aluminiowych, czajnik. Częst., Garncarska 17 m. 7. 5044

LISA srebrnego sprzedam niedrogo. Częst., Garncarska 17 m. 7. 5045

SPRZEDAM tanio damski kapelusz czarny pilśniowy, męski jasny pilśniowy i brązowy męski pilśniowy. Częst., ul. Piłsudskiego Nr 25 m. 4. 5046

SPRZEDAM materac sprężynowy w dobrym stanie oraz materiał przedwojenny na garnitur męski. Wiadomość Częst., Aleja 4. Dozorca wskaże. 5047

NARZUTKA biała wełniana, nowa, wózek dziecinny sportowy i firankę do weneckiego okna nową do sprzedania. Częst., św. Barbary Nr 38 m. 2. 5049

SPRZEDAM łóżko żelazne białe z siatką i szafę do ubrania. Częst., Katedralna 13 m. 1. 5022

SPRZEDAM prawie nowy motor samochodowy Fiat 6212 6-cio cylindrowy ze skrzynką biegów i kompletnym wyposażeniem; motor elektryczny 3,5 konia, 3 fazy, 1400 obrotów, 220 v. Oferty do „Kuriera Częst." pod Nr 5021. 5021

SPRZEDAM dwie suknie czarne wełniane. Wiadomość Częst., Orlicz-Dreszera 18—22, od g. 11—14. 5020

OKAZYJNIE do sprzedania bufet sklepowy, szafa i toaletka z lustrem. Adres: Częst., ul. Warszawska 7, od godz. 2—6. 5029

MASZYNĘ „Singera" gabinetowa w bardzo dobrym stanie sprzedam. Częst., Katedralna 11 m. 14 5035

DO SPRZEDANIA rogi osmioletnie okaz i parawan mało używany. Wiad. Częst., Ostring Nr 10, I piętro u krawca Perlińskiego. 5023

SPRZEDAM maszynę „Singera". męską. Częst., Mała 30 m. 7. 5001

SPRZEDAM pantofle damskie, przedwojenne, oraz cholewki męskie Nr 23. Częst., Senatorska 12. 5031

ROWEREK dziecinny o 3 kółkach, mało używany, sprzedam lub zamienię na dziecinny o 2 kółkach za dopłatą. Oglądać w godz. 10—12, 14—16; Częst., II Aleja Nr 40 m. 21. 5032

WÓZEK sportowy i autko, sprzedam. Częst., Jasnogórska Nr 16 mieszk. 5, II piętro. 5025

DO SPRZEDANIA całkowite urządzenie sklepowe. Wiadomość Częstochowa, ul. 7-Kamienic 17. 5038

SPRZEDAM koźlęta rasowe. Częstochowa, Lisiniecka 26. 4963

DOMU część niepodzielną sprzedam. Hipoteka czysta. Częst., Katedralna 20 m. 5, godz. 5-ta. 4972

JEDWABIE deseniowe na sukienki, sprzedam. Częst., Stary Rynek 30 m. 1. 4975

FRYZJERZY!!! Sprzedam: centralkę z pięciu hełmami, kocioł do grzania wody, aparaty do masażu, fotele, lustra i inne rzeczy. Częst., II Aleja 33 5a, z podwórza. Czerniuk. 4967

SPRZEDAM tanio, byle zaraz harmonię „Hohnera", 120 basów z registrem, fortepian „Schweighoffer" krzyżowy, trąbka dżezowa, skrzypce koncertowe. Częst., II Aleja 33 5a, z podwórza Czerniuk. 4966

SPRZEDAM wózek dla bliźniąt, głęboki. Częst., Bór Nr 17 m. 9 Ost. Grosz 5050

MASZYNĘ „Singera" gabinetowa w pierwszorzędnym stanie tanio sprzedam. Częst. Ślepa 6 przy Olsztyńskiej. 5051

ZEGARKI złote: kieszonkowy i na rękę, materiały czarny flauszowy, podszewka granatowa 140 cm szeroka. Kapelusze pilśniowe 3 kol. damskie kostium granatowy, sprzedam Częst. Waszyngtona 1 5043

SPRZEDAM maszynę „Singera" gabinetową nową. Częst., Jasnogórska 18 m. 2 4863

PIJAWKI świeże do sprzedania. Wiadomość Częst. Mickiewicza Nr 71 4856

TROCINY, opał do sprzedania. Częst., I Aleja 12. 1056

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO bez dzieci poszukuje pokoju z kuchnią, lub pokoju umeblowanego z używalnością kuchni. Cena obojętna. Łaskawe zgłoszenia do K. C. pod Nr 4983. 4983

1 lub 2 POKOJE z kuchnią poszukiwane w dzielnicy św. Barbary. Zapłacę dobrze. Oferty do „Kuriera" pod Nr 4982. 4982

SZUKAM pokoju umeblowanego (łóżka własne) z używalnością kuchni, albo pokoju z kuchnią bez mebli. Oferty proszę kierować do K. C. pod Nr 4905. 4905

2 lub 3 POKOJE z kuchnią z komfortem lub bez, bez mebli, poszukuje natychmiast. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty do „Kuriera" pod Nr 4833. 4833

ZAMIENIĘ chętnie 2 pokoje z kuchnią z wygodami przy ul. Waszyngtona na polską dzielnicę. Oferty do „Kuriera" pod Nr 4909 4909

POKOJU umeblowanego w śródmieściu poszukuje samotna, kulturalna pauna. Zgłoszenia do „Kuriera" pod Nr 5042. 5042

RÓŻNE

GABINET Kosmetyczny, Heleny Tańskiej przeniesiony z Al. Wolności 19 na ul. Piłsudskiego 41 1118

KSIĄŻKI! Słownik języka polskiego zł. 95. Zoologia zł. 70, Nauka o Ziemi zł. 70. Uprawa Warzywnictwa zł. 70. Ogród Owocowy zł 70. Literatura Polska zł. 200. Hodowla Królików 25. Wielki Sennik 45. wysyła za pobraniem pocztowym. Kraków, Skrytka pocztowa 592. 1163

PIĘKNE fasony rękawiczek z powierzonych materiałów, wykonuje. Częst., II Aleja 18 m. 18 (godz. 9—13, hotel). 4964

PRZYJMUJE reperację maszyn do szycia wszelkich systemów i zamiana części. Częstochowa, Nowy Rynek 3. St. Szkopiński. 1110

POGOTOWIE Elektrotechniczne — Firma „Ohm", Częst., Aleja 33. Fachowa reperacja wszelkiego rodzaju grzejników elektrycznych 1112

NAJLEPIEJ i tanio przepowiada chiromantka. Częst., Targowa 19 m. 1, vis a vis Straży Pożarnej. 4898

NAPRAWIAM, reperuję akordeony oraz części. Częst., Warszawska 99 m. 9. 4880

WARSZAWA Pensjonat Moniuszki 7, I piętro w pokojach bieżąca woda. 1115

KSIĄŻKI sprzedam: Dziesięciolecie Polski, „Akuszeria" Gaszyńskiego, Pismo Święte w obrazach, Chłopów, Samouczek polsko-angielski, Dzieje Literatury Polskiej — Brücknera, Juliusz Słowacki, Dzieje twórczości Kleinerta, Little Dorrit, Dickensa, Zbiór pism Brodzińskiego, Rodzina Połanieckich i inne. Częst., Krótka Nr 42. Gątkiewicz. 4773

PERFUMY, wody kwiatowe i kolońskie, kremy, pudry, pomadki, pasty i proszki poleca Wytwórnia „Bion", Warszawa, Chmielna 63-5. Cenniki bezpłatnie. 1180

ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie. Czynny od 1 listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, Smolna 34—4. 3479

ROZWODY, separacje, alimenty — informuje doświadczony prawnik. Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 3371

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, turbiny wodne, wykład do jagielników, kamieni, perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, spinacze pas., gurt., elewator, śruby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38 m. 8. 6049

PRACOWNIA obuwia Tomasz Arlt Częst., Orlicz Dreszera 2. Wykonuje wszelkie reperacje obuwia. 5014

UWAGA PRZEPOWIADA! Przeszłość i przyszłość, rozwiązuje wszelkie sprawy życiowe, rodzinne i miłosne. Częstochowa, Mickiewicza Nr 41 m. 2. 5043

ZNACZKI pocztowe do zbiorów poleca Biuro Filatel. T. M. Sawicki, Warszawa, Al. Jerozolimskie 25. Cenniki szczegółowe: Gen. Gub., Polski i inne wysyłam po otrzymaniu 4 zł (w znaczkach). 1276

KORESPONDENCYJNIE niemiecki dla zaawansowanych. Budowa zdań. Główne. Poboczne. Użycie czasowników. Warszawa, ul. Senatorska 22 m. 24. Nauka Listowna. 1275

ZAWIADAMIAM Sz. Klijentki, iż pracownia kapeluszy damskich czynna nadal. Częst., Dąbrowskiego 30 5067

UWAGA Panowie! Odnawiam krawaty szybko i tanio. Częst., II Aleja 16 m. 17, od godz. 4 ej. 5000

OGŁOSZENIE z dnia 15, 16, 18 bm. Nr 4722 „Kupię suknię ślubną oraz kapelusz na średnią osobę Raków, ul. Limanowskiego 2. Piskarski Józef", podane było fałszywie i przez złośliwość, które niniejszym odwołujemy 5036

TAŃCÓW salonowych scenicznych, rytmiki — naucza baletmistrz Kostecki, Częstochowa, I Aleja 5 m. 12. Zapisy codziennie 5024

CHIROMANTKA grafolog przyjmuje od 16 do 20. Częst., Adolf Hitler Allee 11, m. 1, wejście frontem. 5015